

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
/ XXI Niedziela Zwykła -24.08.2014/

1. Przeżywamy dziś 21. niedzielę w ciągu roku. W liturgii słowa usłyszeliśmy kierowane do nas osobiście pytanie Pana Jezusa Chrystusa: „A wy za kogo mnie uważacie”? Niech nasze codzienne życie, zgodne z wymaganiami Ewangelii będzie nieustannym daniem odpowiedzi wyrażanej w czynach i postępowaniu.
2. We wtorek uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej – imieniny naszej Królowej. Pamiętajmy, aby w tym dniu szczególnie dziękować Bogu za dar tej najlepszej z Matek. W czasie każdej Mszy św., które będą odprawione o godzinie 9.00 i 18.00 odnowienie Ślubów Jasnogórskich.
3. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00 a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej.
4. W piątek w liturgii wspominamy Męczeństwo św. Jana Chrzciciela. To wspomnienie ukazuje nam, do czego może prowadzić wierność prawdzie.
5. Informujemy naszych drogich Parafian i gości, że w okresie wakacyjnym /od 01 lipca do 31 sierpnia/ od poniedziałku do piątku Mszy św. porannych nie będzie. Kościół w tym okresie będzie otwarty codziennie od godziny 9.00. W tym też okresie kancelaria parafialna czynna będzie tylko w sobotę w wyznaczonych godzinach. W nagłych sprawach prosimy zgłaszać się bezpośrednio po Mszy św. wieczornej.
6. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii i za ofiarowane kwiaty. Dziękujemy również za ofiary złożone do puszek.
7. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościół Diecezji Świdnickiej.

Wszystkim wyjeżdżającym na urlopy, letnie wycieczki, obozy, kolonie i przybywającym do naszej świątyni, życzymy udanego, radosnego wypoczynku, ale też przypominamy, że nie ma czasu wolnego od Pana Boga. Nie bójmy się manifestować naszej przynależności do Chrystusa i Kościoła.

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii

Jest to kluczowy moment w dziejach Jezusa – i w dziejach Kościoła, pomimo, że formalnie jeszcze on wtedy nie istniał. Co szczególnego się wtedy wydarzyło i dlaczego to wydarzenie jest tak ważne? Otóż od tego momentu misja Jezusa na ziemi została oficjalnie potwierdzona, uznana i przyjęta przez człowieka. W imieniu ludzkości aktu tego dokonał Szymon Apostoł, odtąd nazwany przez Jezusa Piotrem – Opoką. To ciekawe, jak konsekwentny potrafi być Pan Bóg i jak liczy się z człowiekiem, z jego wolnością i zdaniem. Nie chce mu niczego narzucać na siłę, nie chce niczego robić bez nas albo poza nami. Bóg czeka na naszą zgodę, na współpracę i pomoc człowieka. I w tym właśnie momencie Jezus zapytał człowieka – w osobach swoich uczniów, czy są gotowi na tę współpracę, czy są gotowi dać z siebie wiarę. Bo bez wiary, czyli bez uznania bóstwa Jezusa, a co za tym idzie, bez zaufania i bez posłuszeństwa Jezusowi, zbawienie byłoby niemożliwe. I dlatego tak istotna była odpowiedź na pytanie: „Za kogo wy Mnie uważacie?” Jezus poprzedził to pytanie pewnym sondażem: „Co inni sądzą o Mnie?” Odpowiedzi były przeróżne i najdziwniejsze. Wszystkie miały w sobie jakiś element lub posmak sensacji i nadziei na jeszcze więcej. Albowiem postaci Jana Chrzciciela, Eliasza, Jeremiasza, łączyły się Żydom z obietnicą wyzwolenczego działania Boga, karami pogan i wywyższenia Izraela. Żydzi bardzo mocno utożsamiali zbawienie z życiem doczesnym, z ziemskim panowaniem i szczęściem. Były to jednak oczekiwania fałszywe, niezgodne z planem Boga i dlatego na takich nadziejach Jezus nie mógł budować swojej misji. I dlatego taką radość, wręcz entuzjazm Jezusa, gdy usłyszał odpowiedź Szymona: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego!” To jest odpowiedź wiary. To nie ludzką kalkulację i oczekiwania ją zrodziły, lecz zaufanie do Boga, przeświadczenie o Jego miłości, wierności obietnicom i o związku Jezusa z Bogiem. Właśnie taką wiarą była Jezusowi potrzebna: osobista, wolna od przesądów, plotek i politykierskiej interesowności. Dopiero taką wiarą może być podstawą życia Kościoła. I faktycznie: tę wiarę, wiarę św. Piotra, uczynił Jezus fundamentem Kościoła. Kościół po dziś dzień polega na tym wyznaniu i wciąż do niego się odwołuje. Zwłaszcza, że niejednokrotnie zjawiali się w historii ludzie, którzy na temat Jezusa snuli najróżniejsze i najdziwniejsze teorie. Kościół jednak woli odpowiedź Piotra, bo tylko ona została potwierdzona przez Jezusa. Zarazem Jezus wyniósł Piotra do rangi fundamentu Kościoła. Bez Piotra i jego wiary nie ma Kościoła. (zaczerpnięto ze strony WWW.mateusz.pl).